

Sygn. akt II PK 127/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa A. J.
przeciwko D. Spółce Jawnej
z udziałem interwenienta ubocznego E. S.A.
o zadośćuczynienie i odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 15 grudnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Gdańsku z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. akt III APa 34/14,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez
obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego powódki
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku w sprawie z powództwa A. J. przeciwko Zakładowi Produkcyjno-Handlowemu D. Sp.j. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku zasądzającego od pozwanego na rzecz powódki kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1), a także kwotę 50.038,39 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 2), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt 3). Sąd Apelacyjny potwierdził

stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pomiędzy śmiercią S.J. a zaniedbaniami pozwanego w zakresie zapewnienia swoim pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy wystąpił adekwatny związek przyczynowy. W szczególności przyjął, że dopuszczenie do przechowywania i używania w miejscu pracy butli z gazem niespełniającej norm technicznych, bez legalizacji, pozbawionej stosownych osłon z folii termokurczliwej na zaworze odcinającym oraz przepełnionej, a dodatkowo przechowywanej w pomieszczeniu pozbawionym czujników gazu, mogło *eo ipso* doprowadzić do jej rozszczelnienia i tragicznego w skutkach wybuchu. W konsekwencji, zasądzona wysokość należnego powódce zadośćuczynienia była adekwatna do tzw. stopy życiowej powódki, a także odzwierciedlała stosowną odpowiedzialność pozwanego pracodawcy za wypadek przy pracy. Także wysokość odszkodowania była uzasadniona i niewygórowana. Z ustaleń faktycznych wynikało, że doszło do pogorszenia się w stopniu znacznym sytuacji życiowej powódki - członka rodziny zmarłego S. J. Powódka wprawdzie otrzymuje kwotę równą ówczesnym zarobkom zmarłego męża, ale jest to przysługujące jej świadczenie z ubezpieczenia społecznego, tyle że z przyznaniem prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu utraciła prawo do własnej emerytury. W takim stanie rzeczy zasądzone stosowne odszkodowanie w myśl art. 446 § 3 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. zostało prawidłowo wyliczone w wysokości poniesionej szkody.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pomiędzy zaniechaniem pozwanej spółki w zakresie zapewnienia w zakładzie pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy a skutkiem tego zaniechania w postaci śmierci S.J. zachodził normalny związek przyczynowy, podczas gdy związek taki w niniejszej sprawie nie zachodzi; 2. Naruszenie art. 211 k.p. w związku z art. 362 k.c. i art. 100 § 2 pkt 3 k.p. w związku z art. 362 k.c. przez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, gdy S. J. naruszył ciążące na nim obowiązki przestrzegania bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również i pomimo wiedzy o zagrożeniach nie powstrzymał się on ze świadczeniem pracy w warunkach zagrażających zdrowi i życiu, czym przyczynił się do powstania szkody.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do jej rozpoznania skarżący uzasadnił treścią art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., utrzymując, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, „a w przypadku stwierdzenia podstaw o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku” i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, alternatywnie wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty stosownie do treści art. 398¹⁶ k.p.c. W każdym przypadku wniósł o rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania za obie instancje oraz za postępowanie przed Sądem Najwyższym.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, alternatywnie wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie nadawała się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nie spełnia obowiązku określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. powołanie się przez skarżącą spółkę na jakiegokolwiek względy, które w jej ocenie uzasadniają przyjęcie skargi do rozpoznania. Powołując się na oczywistość naruszenia prawa zaskarżonym wyrokiem, skarżąca obowiązana była wykazać kwalifikowaną postać tego zarzutu, widoczną „od razu” przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Sformułowany w tym zakresie wniosek nie spełnia tego konstrukcyjnego wymogu skargi już dlatego, że skarżący nie wykazał, jaka to „ilość i ranga uchybień popełnionych przez Sąd Apelacyjny” miałaby uzasadniać kasacyjny wniosek o rzekomej oczywistości wniesionej skargi,

zważywszy że „oczywiste” naruszenie prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty kasacyjne i to ograniczone wyłącznie do naruszenia przepisów prawa materialnego były ewidentnie zasadne bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej ich oceny prawnej w oparciu o miarodajnie ustalony materiał dowodowy. Tymczasem taki wniosek skargi kasacyjnej w istocie rzeczy zmierzał do zakwestionowania wiążących dla Sądu Najwyższego ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i to przy braku jakichkolwiek proceduralnych zarzutów kasacyjnych. Sam kasacyjny zarzut, że pomiędzy zaniechaniem pozwanej spółki w zakresie zapewnienia w zakładzie pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy a skutkiem tego zaniechania w postaci śmierci S.J. nie zachodzi normalny związek przyczynowy, zwłaszcza przy braku adekwatnych proceduralnych podstaw kasacyjnych, wykluczał bezpodstawne i gołosłowne twierdzenie, że doszło do kwalifikowanie błędnego zastosowania materialnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia, zwłaszcza że według miarodajnych ustaleń, z których wynikało, że poszkodowany ze skutkiem śmiertelnym pracownik w istocie rzecz działał w interesie pracodawcy, ponieważ „wszedł do pomieszczenia wypełnionego gazem mając zamiar zapobieżenia wypadkowi, który stanowiłby zagrożenie życia i zdrowia współpracowników, przy czym wymagana była szybka reakcja na zagrożenie”. Oznaczało to, że Sąd drugiej instancji przytoczył także inne celne i trafne argumenty na uzasadnienie prawidłowo dokonanego osądu sprawy, które umknęły uwadze stronie skarżącej w ułomnie skonstruowanej i bezzasadnej skardze kasacyjnej.

Mając na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., a tylko w zakresie kosztów postępowania orzekł stosownie do art. 102 k.p.c., z uwagi na stan majątkowy strony skarżącej, który doprowadził do zwolnienia jej w całości od opłaty od skargi kasacyjnej (postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 23 lutego 2015 r.).